



MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Kazimierz Michał Ujazdowski

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 4.09.07  
nr 5588, podpis. OPS  
SECRETARIA  
Biura Prac Senackich  
wpłynęło dn. 05.09.07, zat.  
nr 42M, podpis.

DP.023/URM/1649/07/TW/JC

Warszawa, 31 sierpnia 2007 roku

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

*Szanowny Panie Marszałku,*

w nawiązaniu do oświadczenia senatora Jana Szafrąncza, wygłoszonego 26 lipca 2007 roku, skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie informuję, że pan premier upoważnił Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – w porozumieniu z Ministrem Edukacji Narodowej - do udzielenia odpowiedzi na to oświadczenie i proszę Pana Marszałka o przyjęcie poniższych informacji.

Wiele ze zgłaszanych przez MKiDN propozycji zostało uwzględnionych w nowym rozporządzeniu MEN, które zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw z 2007 r. Nr 157 poz. 1100. Lista lektur zawiera dzieła pisarzy emigracyjnych: Józefa Mackiewicza i Andrzeja Bobkowskiego, wiersze Jana Lechonia i Kazimierza Wierzyńskiego oraz fragmenty prozy Witolda Gombrowicza i Brunona Schulza. Dowartościowany został dramat romantyczny: zarówno "Nie-Boska Komedia", jak i "Kordian" będą czytane przez wszystkich uczniów. To pozwala uznać wprowadzony nowym rozporządzeniem MEN kształt kanonu za satysfakcjonujący.

Spis lektur szkolnych powinien być kształtowany przy uwzględnieniu kilku zasad: hierarchii dokonań literackich, szacunku dla integralności całej polskiej literatury oraz troski o znajomość literatury europejskiej. Nie ulega również wątpliwości, że kanon lektur musi być także wolny od wszelkich prób ideologizacji procesu edukacyjnego. Kierując się tymi zasadami Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wnioskował o przywrócenie do podstaw programowych do nauczania języka polskiego między innymi dzieł Witolda Gombrowicza. Minister nie podziela poglądu pana senatora, że w kanonie lektur powinny się znajdować jedynie lektury o charakterze „kreującym” i „wychowawczym”.

Efekt wychowawczy przynosi raczej umieszczenie w podstawie programowej do nauki języka polskiego książek skłaniających do myślenia i dyskusji niż prezentujących jeden punkt widzenia. Jestem przekonany, że obecność w kanonie lektur dzieł autorów, o których obecność upominało się MKiDN, była konieczna, by ukazać pełne spektrum najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i europejskiej.

Mam nadzieję, że pan senator uzna powyższe wyjaśnienia za wystarczające.

*z wyrazami szacunku,*

Z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
PODSEKRETAARZ STABU  
*Tomasz Merta*  
Tomasz Merta